VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 22)

z dnia 12 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 22)

12 września 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- I. Informacja ministra obrony narodowej na temat szkolenia w siłach zbrojnych (zasady, metody, kadra, koszty);

- II. Rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji stałej do spraw polskiego przemysłu obronnego oraz modernizacji technicznej sił zbrojnych;

- III. Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Ryszard Nojszewski** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izby Kontroli, płk **Marian Babuśka** przewodniczący Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego wraz ze współpracownikami oraz **Małgorzata Kucab** przewodnicząca zarządu okręgu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie pana ministra Czesława Mroczka, wiceministra obrony narodowej, pana generała Marka Tomaszyckiego, pana generała Sławomira Kałuzińskiego, pana generała Franciszka Kochanowskiego, pana kontradmirała Stanisława Kanię, pana generała Sławomira Pączka szefa Zarządu Planowania Rzeczowego w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Witamy serdecznie.

Witam także przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników. Przedstawicielem Konwentu Dziekanów jest pan pułkownik Marian Babuśka. Witamy.

Porządek dzisiejszych obrad jest znany. Został państwu rozdany, więc już go nie czytam. Rozumiem, że jest zaaprobowany. Nikt nie zgłasza uwag. Czy tak? Traktuję ten porządek, jako przyjęty.

Chciałem bardzo prosić pana ministra Czesława Mroczka o przedstawienie informacji na temat szkolenia w siłach zbrojnych. po tej informacji otworzę dyskusję. Proszę bardzo panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, dzisiaj przedstawiamy informację dotyczącą szkolenia sił zbrojnych. Rola sił zbrojnych polega na tym, że oprócz zdolności operacyjnych niezbędnych do realizacji zadań w czasie wojny, powinny one posiadać również zdolności do wykonywania zadań w operacjach reagowania kryzysowego w ramach udziału Polski w systemach bezpieczeństwa międzynarodowego. Aby sprostać tym zadaniom, siły zbrojne powinny utrzymywać i doskonalić posiadane oraz budować nowe umiejętności. Temu celowi służy szeroko rozumiane szko-

lenie. Będziemy wieloaspektowo przedstawiać ten system, który funkcjonuje w wojsku. w szczególności będziemy przedstawiać priorytety, które dotyczą 2012 r. oraz tego, co zapisaliśmy w programach wieloletnich oraz w budżecie na przyszły rok.

Cele i zadania w zakresie szkolenia sił zbrojnych określane są w corocznie wydawanych dyrektywach i długoterminowych programach rozwoju sił zbrojnych. Jednym z priorytetowych kierunków działania Ministerstwa Obrony Narodowej i sił zbrojnych jest poprawienie systemu szkolenia poprzez racjonalizację jego organizacji i zapewnienie środków finansowych m.in. na nowoczesne narzędzia symulacyjne i urządzenia szkolno-treningowe. Priorytetem jest także szkolenie jednostek wydzielonych do kolejnych zmian polskich kontyngentów wojskowych, sił odpowiedzi NATO oraz do grup bojowych Unii Europejskiej. Kilka lat temu rozpoczęliśmy i przeprowadziliśmy proces profesjonalizacji sił zbrojnych. Mówiliśmy, że nie jest to proces uzawodowienia, ale proces profesjonalizacji, obejmujący wojsko, siły zbrojne profesjonalne dzięki dobremu systemowi szkolenia.

Chcemy państwu przedstawić informację i zapewnić, że ten system szkolenia, jego model i struktury oraz narzędzia, którymi się posługujemy, są coraz lepsze i w zasadzie osiągamy ten model profesjonalnych sił zbrojnych. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli państwo pozwolą, to szczegółowy materiał dotyczący szkolenia sił zbrojnych przedstawi szef Zarządu Szkolenia P-7 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego pan gen. bryg. Franciszek Kochanowski. Panie generale, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie generale.

Szef Zarządu Szkolenia P-7 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Franciszek Kochanowski:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, przedstawię informację na temat „Szkolenie w siłach zbrojnych – zasady, metody, kadra, koszty".

Na slajdzie przedstawiono informację na temat systemu szkolenia w siłach zbrojnych. Zgodnie z obowiązującą w siłach zbrojnych doktryną szkolenia, szkolenie jest podstawową dziedziną działalności sił zbrojnych i procesem realizowanym przez wszystkie szczeble dowodzenia i struktury organizacyjne, w zakresie uzależnionym od przeznaczenia zadań. System szkolenia sił zbrojnych to ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie na siebie oddziaływujące elementy, które zapewniają przygotowanie dowództw, sztabów i wojsk oraz rezerw osobowych do realizacji zadań stojących przed siłami zbrojnymi. System szkolenia obejmuje podsystemy: kształcenia zawodowego, szkolenia dowództw i sztabów, szkolenia wojsk oraz szkolenia rezerw osobowych. Podmiotami w szkoleniu są żołnierze, kandydaci na żołnierzy, żołnierze rezerwy oraz pracownicy wojska, a w ujęciu instytucjonalnym dowództwa, sztaby oraz związki taktyczne, oddziały i pododdziały. w systemie szkolenia sił zbrojnych dowództwa, sztaby i wojska, jednostki i komponenty są przygotowywane do wykonywania zadań zgodnie z przeznaczeniem. Celem szkolenia jest doskonalenie posiadanych i osiągnięcie nowych zdolności operacyjnych wymaganych do misji realizowanych w czasie pokoju, kryzysu i wojny na obszarze państwa oraz poza jego granicami.

Zgodnie z naczelną zasadą szkolenia w siłach zbrojnych (dowodzisz, szkolisz, odpowiadasz) każdy przełożony ponosi pełną odpowiedzialność za poziom wyszkolenia podległych mu bezpośrednio dowództw, sztabów i wojsk. Szkolenie w siłach zbrojnych koordynuje szef Zarządu Szkolenia P-7 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego poprzez szefów pionów odpowiedzialnych za szkolenie w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych i inspektoratach. w ramach istniejącej struktury dowodzenia osoby funkcyjne (dowódcy, szefowie, komendanci) realizują zadania dotyczące szkolenia w zakresie określonym dla danego stanowiska służbowego, ujętym w kompetencyjnym zakresie odpowiedzialności, w skrócie KZO. Poszczególne osoby funkcyjne, zgodnie z posiadanymi kompetencjami, podejmują stosowne decyzje w sprawie zapewnienia efektywnego przebiegu procesu szkolenia. Podstawą ich decyzji są, prowadzone systematycznie, oceny wyników szkolenia dokonywane w poszczególnych jego okresach. Dowódcy poszczególnych szczebli dowodzenia, uwzględniając stopień wykonania zadań, poziom wyszkolenia wojsk oraz

możliwości zabezpieczenia procesu szkolenia określają zamiar jego realizacji, który jest podstawą do planowania, organizowania i zabezpieczenia materiałowo-technicznego procesu szkolenia. w zamiarze wskazuje się kierunki, formy i metody podejmowanych zamierzeń, których realizacja ma zapewnić osiągnięcie zakładanych celów szkolenia.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, podsystem kształcenia zawodowego oficerów, podoficerów i szeregowych zawodowych zostanie państwu przedstawiony, zgodnie z planem pracy wysokiej Komisji, w oddzielnej informacji Ministerstwa Obrony Narodowej na temat funkcjonowania szkolnictwa wojskowego w październiku br., w związku z czym nie będę zatrzymywał się na tym podsystemie.

Szkolenie dowództw i sztabów jest w siłach zbrojnych zasadniczą dziedziną działalności szkoleniowej. Jej celem jest wszechstronne przygotowanie organów dowodzenia i osób funkcyjnych do realizacji zadań zgodnie z przeznaczeniem. Kolejne dwa slajdy dotyczą szkolenia dowództw i sztabów w siłach zbrojnych. Szkolenie dowództw i sztabów w siłach zbrojnych realizowane jest w układzie narodowym, sojuszniczym, koalicyjnym i międzynarodowym. Ćwiczenia z udziałem organów dowodzenia sił zbrojnych są organizowane na 3 zasadniczych poziomach dowodzenia, tj. na poziomie strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Istotą procesu szkolenia dowództw i sztabów jest celowa, planowa i systematyczna realizacja przedsięwzięć szkoleniowych, mających na celu przygotowanie, utrzymanie oraz doskonalenie indywidualnych, a także zespołowych umiejętności personelu organów dowodzenia. Treścią szkolenia jest rozwiązywanie problemów operacyjnych i taktycznych z zakresu organizacji i prowadzenia operacji, działań bojowych, militarnych i niemilitarnych oraz reagowania kryzysowego na i poza terytorium kraju.

Wysoka Komisjo, w 2011 r. zrealizowano ponad 600 zamierzeń szkoleniowych, w tym m.in. 48 ćwiczeń dowódczo-sztabowych, ponad 500 treningów sztabowych, a także uczestniczono w blisko 70 ćwiczeniach międzynarodowych. w 2012 r. zaplanowano 679 zamierzeń szkoleniowych. w pierwszym półroczu br. zrealizowano 370 zamierzeń, w tym 38 ćwiczeń dowódczo-sztabowych, 253 treningi sztabowe oraz 79 ćwiczeń z wojskami, co stanowi 50% liczby zamierzeń zaplanowanych na bieżący rok. w dniach 17-27 września br. w ośrodkach szkolenia poligonowego w Drawsku, Ustce i Orzyszu będzie realizowane największe przedsięwzięcie szkoleniowe tego roku, a mianowicie ćwiczenie z wojskami pod kryptonimem „Anakonda 12", prowadzone przez dowódcę operacyjnego sił zbrojnych. w ćwiczeniu wezmą udział wydzielone siły i środki Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych, Marynarki Wojennej, Wojsk Specjalnych i Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych oraz wybrane elementy pozamilitarnego podsystemu systemu obronnego państwa, szczebla centralnego, terenowego oraz samorządowego, a także elementy sojusznicze. ze Stanów Zjednoczonych będzie to kompania MP w sile 90 żołnierzy i grupa operacyjna stanowiąca stanowisko dowodzenia brygady zmechanizowanej. z Kanady będzie podobna grupa operacyjna w liczbie 20 oficerów, a z Niemiec 60 oficerów stanowiących stanowisko dowodzenia Korpusu Północ-Wschód uczestniczące w tym ćwiczeniu.

Szkolenie dowództw i sztabów jest realizowane cyklicznie i z zachowaniem odpowiednich typów, form i rodzajów ćwiczeń. Przedsięwzięcia szkoleniowe organizuje się w cyklach szkoleniowych, które na poziomach strategicznym i operacyjnym trwają 4 lata. Dotyczy to Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, dowództw rodzajów sił zbrojnych, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia, Dowództwa Garnizonu Warszawa oraz Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej. na poziomie taktycznym szkolenie na szczeblu korpusu zmechanizowanego, dywizji, flotylli, skrzydła lub równorzędnego trwa 4 lata. na szczeblu brygady, pułku lub równorzędnego trwa 3 lata. Natomiast na poziomie batalionu lub równorzędnego trwa 2 lata.

Szkolenie wojsk, obok szkolenia dowództw i sztabów, jest także zasadniczym zadaniem sił zbrojnych realizowanym w czasie pokoju. Jest to celowa, planowa i systematyczna działalność dowódców i dowództw wszystkich szczebli dowodzenia ukierunkowana na kształtowanie wysokich walorów bojowych i moralnych żołnierzy, uzyskanie niezbędnego zakresu wiedzy, nawyków i umiejętności działania w czasie pokoju oraz w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub wojny. Szkolenie programowe

wojsk w garnizonach i na poligonach jest realizowane od szczebla drużyny (lub równorzędnego) do szczebla batalionu (lub równorzędnego).

Zmiany w środowisku działania sił zbrojnych, doświadczenia uzyskane przez siły zbrojne w ramach ćwiczeń i udziału polskich kontyngentów wojskowych w misjach poza granicami kraju, a także wnioski innych państw sojuszniczych spowodowały potrzebę doskonalenia szkolenia integralnego komponentu zdolności operacyjnej sił zbrojnych.

Na slajdzie przedstawiono obecną strukturę szkolenia w siłach zbrojnych. Wdrożony w 2010 r. model przygotowania żołnierzy w centrach i ośrodkach szkolenia oraz ich zgrywania w jednostce wojskowej jest ukierunkowany na przygotowanie żołnierza profesjonalisty, na miarę zadań przypisanych siłom zbrojnym. Istota szkolenia żołnierza profesjonalisty polega na osiągnięciu określonego poziomu wyszkolenia, a następnie na jego utrzymaniu i ustawicznym doskonaleniu. Zgodnie z obowiązującym trzyletnim modelem szkolenia sił zbrojnych, pododdziały Wojsk Lądowych, naziemne Sił Powietrznych, brzegowe Marynarki Wojennej, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych oraz Dowództwa Garnizonu Warszawa realizują szkolenie w sposób wskazany na slajdzie. w pierwszym etapie jest szkolenie pierwszego i drugiego roku z trzyletniego cyklu. Ten etap podzielony jest na dwa równe okresy szkolenia. Drugi etap, to realizacja zadań w trzecim roku cyklu. na ten etap składa się faza gotowości lub udział w misji i odtwarzanie gotowości. Informuję wysoką Komisję, że aktualnie 98 batalionów lub struktur równorzędnych, spośród 263 realizujących proces szkolenia na szczeblu batalionu w skali całych sił zbrojnych, znajduje się w trzecim roku trzyletniego cyklu szkolenia. Przyjęty sposób realizacji szkolenia wojsk wychodzi naprzeciw potrzebom szkolenia profesjonalnych jednostek wojskowych i zapewnia przygotowanie zgodnie z przyjętymi priorytetami.

Szkolenie załóg okrętów Marynarki Wojennej jest realizowane zadaniowo, w powiązaniu z cyklem eksploatacyjnym okrętu, w ramach trzyletniego cyklu szkolenia obejmującego szkolenie indywidualne, szkolenie okrętu, narodowe szkolenie w grupie i zespole okrętów, szkolenie sojusznicze i udział w misji lub w procesie dalszego szkolenia podtrzymującego zdolności operacyjne. Pilotów eskadr Sił Powietrznych szkoli się, zgodnie z planami ujętymi w programach szkolenia poszczególnych typów statków powietrznych, również w trzyletniej strukturze szkolenia obejmującej: szkolenie podstawowe – 18 miesięcy, szkolenie taktyczne i zastosowanie bojowe w wymiarze 10 miesięcy, szkolenie doskonalące, instruktorskie w wymiarze 8 miesięcy. Pododdziały będące w ciągłych dyżurach bojowych szkoli się w ramach szkolenia uzupełniającego. Wojska Specjalne realizują szkolenie w czteroletnim cyklu szkolenia obejmującym: szkolenie bazowe w wymiarze 12 miesięcy, szkolenie specjalistyczne w wymiarze 24 miesięcy, szkolenie zadaniowe w wymiarze 12 miesięcy w ramach przygotowania do wykonania zadań, misji. po zakończeniu pierwszego etapu szkolenia, tj. szkolenia bazowego i szkolenia specjalistycznego zasadniczego, jeśli nie przystąpiono do szkolenia zadaniowego, realizuje się powtarzane cyklicznie trwające 24 miesiące szkolenie zasadnicze.

Szkolenie rezerw osobowych stanowi integralną część działalności szkoleniowej dowództw, sztabów i wojsk. Organizuje się je w celu systematycznego doskonalenia kwalifikacji żołnierzy rezerwy do wykonania obowiązków wynikających z przewidzianej dla nich na czas wojny funkcji, w składzie załogi, obsługi, pododdziału, oddziału lub związku taktycznego. Dotyczy to zwłaszcza przygotowania do wykonywania zadań taktyczno-ogniowych i specjalistycznych. na kolejnych slajdach przedstawiam informację na temat szkolenia rezerw osobowych, a także kosztów szkolenia. Szkolenie rezerw osobowych obejmuje: szkolenie ochotników w ramach służby przygotowawczej, szkolenie żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych w jednostkach wojskowych, szkolenie pozostałych żołnierzy rezerwy oraz osób przeniesionych do rezerwy niebędących żołnierzami rezerwy – tylko w trybie ochotniczym, obecnie zawieszone. System pozostaje w gotowości do realizacji szkolenia w przypadku zarządzenia przez Radę Ministrów obowiązkowych ćwiczeń wojskowych dla żołnierzy rezerwy i osób przeniesionych do rezerwy niebędących żołnierzami rezerwy.

Obecnie przygotowanie kandydatów do Narodowych Sił Rezerwowych w korpusie szeregowych jest realizowane w ramach służby przygotowawczej. Rocznie realizowane są 3 turnusy. Każdy turnus trwa do 4 miesięcy. w ramach turnusu prowadzone jest

szkolenie podstawowe według jednolitego dla całych sił zbrojnych programu szkolenia w wymiarze 3 miesięcy oraz szkolenie specjalistyczne realizowane według specjalistycznych programów szkolenia rodzajów wojsk i służb w wymiarze do 1 miesiąca. w 2012 r. w ramach zakończonych 2 turnusów służby przygotowawczej przeszkolono ogółem 1880 elewów. Aktualnie, od 3 września br., jest prowadzony trzeci turnus, w którym uczestniczy 1940 elewów. Zakończenie turnusu jest planowane w dniu 14 grudnia br., natomiast w Inspektoracie Wsparcia Sił Zbrojnych w dniu 18 grudnia br.

Od początku utworzenia służby przygotowawczej, czyli od 1 października 2010 r., przeszkolono ogółem 9445 kandydatów do Narodowych Sił Rezerwowych. Planuje się, że do końca 2012 r. zostanie przeszkolonych łącznie 11.385 ochotników. w pierwszej połowie 2013 r. planowana jest zmiana czasu trwania szkolenia podstawowego i specjalistycznego. na każdy okres będą 2 miesiące szkolenia. Takie rozwiązanie jest podyktowane doświadczeniami wynikającymi z dwuletniego okresu funkcjonowania służby przygotowawczej. Zmiana ta uwarunkowana jest potrzebą lepszego przygotowania żołnierzy specjalistycznego w ramach służby przygotowawczej do wykonywania zadań służbowych w jednostce wojskowej.

Szkolenie kandydatów do Narodowych Sił Rezerwowych w korpusie podoficerów jest realizowane w jednym turnusie w roku, który rozpoczyna się w lutym lub w lipcu. Turnus obejmuje dwa okresy: okres szkolenia podstawowego trwający 3 miesiące oraz okres szkolenia specjalistycznego łącznie z praktyką dowódczą w jednostce wojskowej –2 miesiące, wliczając w to praktykę dowódczą w wymiarze 1 tygodnia. w 2012 r. zrealizowano pierwsze szkolenie służby przygotowawczej dla kandydatów na podoficerów Narodowych Sił Rezerwowych. Zgodnie z określonym limitem przyjęto 44 ochotników. Szkolenie ukończyło 44 z nich, a egzamin na podoficera zdało 32 kadetów. w celu podniesienia efektywności szkolenia i poziomu zdawalności egzaminów końcowych podjęto prace nad zwiększeniem liczby godzin szkolenia specjalistycznego oraz wprowadzeniem treningów doskonalących umiejętności praktyczne pod nadzorem kadry instruktorskiej, poza czasem dydaktycznym. Czas poza czasem dydaktycznym, to – inaczej mówiąc – czas dyspozycyjny komendanta, godziny popołudniowe.

Zgodnie z ustawą o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z 1967 r. z późniejszymi zmianami, pełnienie służby w Narodowych Siłach Rezerwowych jest realizowane w ramach służby kontraktowej pełnionej w jednostce wojskowej do 30 dni w ciągu 1 roku na podstawie kontraktu podpisywanego przez dowódcę jednostki wojskowej na okres od 2 do 6 lat, z możliwością jego powtarzania. Jest to zasadniczy sposób pełnienia służby w Narodowych Siłach Rezerwowych. Służba może być także pełniona okresowo w jednostce wojskowej, również na podstawie kontraktu podpisywanego przez dowódcę jednostki wojskowej, m.in. na potrzeby reagowania kryzysowego lub udziału w misjach, albo operacjach poza granicami państwa przez okres do 24 miesięcy podczas całego okresu pozostawania w rezerwie. za zgodą żołnierza dowódca jednostki wojskowej może przedłużyć ten czas maksymalnie do 36 miesięcy. Proces szkolenia żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych w jednostce wojskowej jest realizowany w czasie rotacyjnych ćwiczeń wojskowych w wymiarze do 30 dni w roku kalendarzowym. Ponadto żołnierze rezerwy mogą odbywać ćwiczenia wojskowe w trybie natychmiastowego stawiennictwa, jednakże nie częściej niż jeden raz w ciągu roku kalendarzowego.

Na slajdzie przedstawiono informacje na temat kosztów szkolenia. w systemie finansowania sił zbrojnych funkcjonuje katalog, który pozwala określić wartość kosztów związanych z działalnością szkoleniową. Katalog jest aktualizowany decyzjami ministra obrony narodowej. Zawiera on szczegółową specyfikację zdarzeń gospodarczych stanowiących podstawę do ich kwalifikowania, jako koszty szkolenia. Pobierając informację z systemu ewidencji kosztów obliczono roczną wartość rocznych kosztów szkolenia sił zbrojnych. Aktualnie szacunkowy roczny koszt szkolenia sił zbrojnych wynosi ok. 3,6 mld zł, co stanowi 12% w realiach budżetu na 2012 r. w tej kwocie uwzględniono dodatkowo całkowite koszty funkcjonowania ośrodków szkolenia i szkół podoficerskich w wysokości 780 mln zł oraz wartość zużytych w szkoleniu materiałów pędnych i smarów – 299 mln zł. Te dodatkowe dane wynikają z rozszerzonego katalogu kosztów na lata 2011 i 2012.

Szacunkowy koszt szkolenia żołnierza w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych w skali jednego roku jest zróżnicowany i przedstawia się następująco. w Siłach Powietrznych jest to 87,1 tys. zł. w Marynarce Wojennej jest to 17 tys. zł. w Wojskach Lądowych i w Wojskach Specjalnych są to wydatki na poziomie 13 tys. zł. Zrównoważenie kosztów szkolenia żołnierza Wojsk Specjalnych i Wojsk Lądowych wynika z braku ciężkiego sprzętu w Wojskach Specjalnych oraz ich dużego nasycenia urządzeniami szkolno-treningowymi. na slajdzie przedstawiamy wskaźnik szkoleniowe. Kolorem niebieskim oznaczono wskaźniki osiągnięte w 2010 r., czerwonym w 2011 r., a żółtym średnie wskaźniki w NATO. Wieloletnia praktyka szkoleniowa sił zbrojnych pozwala stwierdzić, że poziom finansowania procesu ma bezpośredni wpływ na poziom wyszkolenia wojsk. w latach 2010-2011 i w roku bieżącym, przy finansowaniu szkolenia sił zbrojnych na poziomie 3,6 mld zł, odnotowano wzrost wskaźników szkoleniowych w stosunku do lat ubiegłych, przeciętnie o 20-25%. w Wojskach Lądowych działonowi czołgów i kołowych transporterów opancerzonych strzelali więcej, kierowcy przejechali więcej kilometrów, średnio o ok. 20%. w niektórych specjalnościach odnotowano jeszcze wyższy wzrost, co wynika z potrzeby zabezpieczenia szkolenia sił wydzielanych do operacji poza granicami kraju.

W Siłach Powietrznych w pełnym zakresie szkolone są eskadry samolotów F-16 oraz załogi samolotów Mig-29 wydzielone do dyżurów w ramach NATO. Również w tym rodzaju sił zbrojnych odnotowano wzrost wskaźników szkoleniowych. Jest on głównie efektem zwiększonych wymagań, wynikających z programów szkolenia oraz przygotowania pilotów do udziału w Polskim Kontyngencie Wojskowym „Orlik". w Marynarce Wojennej utrzymuje się osiągnięty w poprzednich latach poziom wyszkolenia. Stan ten wynika z integracji wielu przedsięwzięć szkoleniowych na szczeblu Dowództwa Marynarki Wojennej. Przydzielony limit paliw i środków bojowych zabezpieczał potrzeby wynikające z programów szkolenia oraz udziału w zadaniach wynikających ze zobowiązań sojuszniczych. Ocenia się, że wzrost został uzyskany dzięki poprawie jakości i dyscypliny realizacji przedsięwzięć, a także coraz lepszemu zabezpieczeniu procesu szkolenia. Zabezpieczenie procesu szkolenia dowództw, sztabów i wojsk obejmuje oprzyrządowanie w dokumenty normujące proces szkolenia, w bazę szkoleniową oraz zabezpieczenie materiałowe.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, wymóg doskonalenia kompatybilności operacyjnej sił zbrojnych z innymi armiami NATO spowodował konieczność powołania instytucji zdolnej do wdrażania do działalności w siłach zbrojnych dokumentów doktrynalnych, w tym kluczowych, bazujących na standardach NATO, a także zorganizowania i uruchomienia systemu wdrażania wykorzystania doświadczeń w siłach zbrojnych oraz systemu pozwalającego na prowadzenie badań wojskowych podczas ćwiczeń. Zadania te od 1 stycznia br. realizuje Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych zlokalizowane w Bydgoszczy. Działalność Centrum ukierunkowane jest na utrzymanie właściwego poziomu oprzyrządowania procesu szkolenia sił zbrojnych, aktualizacji oraz na wdrożenie standardów sojuszniczych w procesie szkolenia sił zbrojnych. Prace and pierwszą partią dokumentów doktrynalnych Centrum planuje zakończyć w I kwartale przyszłego roku. od stycznia br. na bazie Centrum został uruchomiony system wykorzystani doświadczeń, umożliwiający m.in. bieżące doskonalenie systemu szkolenia sił zbrojnych. Podczas ćwiczeń wojskowych prowadzone są badania skutkujące nowymi koncepcjami.

Najogólniej, bazę szkoleniową stanowią: infrastruktura szkoleniowa, urządzenia szkolno-treningowa i baza gabinetowa. Ich właściwe utrzymanie oraz modernizacja zapewnia osiąganie zakładanego poziomu wyszkolenia zarówno specjalisty, jak i dowództw, sztabów i wojsk, wykorzystując technikę i sprzęt bojowy, środki materiałowe, a także systemy i techniki symulacyjne. Aktualnie Zarząd Szkolenia P-7 prowadzi, wspólnie z rodzajami sił zbrojnych, prace nad koncepcją zabezpieczenia procesu szkolenia w siłach zbrojnych w latach 2013-2022, w celu pozyskania nowych zdolności w zakresie zabezpieczenia procesu szkolenia. Jednym z zasadniczych założeń koncepcji jest podniesieni na wyższy poziom jakości i skuteczności szkolenia poprzez wdrożenie do praktyki szkolenia nowoczesnych systemów symulacyjnych oraz urządzeń szkolno-treningowych bazujących na najnowszych osiągnięciach technologicznych informatyki i łączności.

Najistotniejszym elementem infrastruktury szkoleniowej sił zbrojnych są poligony. Tereny i obiekty poligonów umożliwiają szkolenie i przygotowanie wojsk zgodnie z przeznaczeniem do wykonywania zadań w układzie narodowym i sojuszniczym. Obecnie siły zbrojne posiadają 12 poligonów. na slajdzie przedstawiono poligony Wojsk Lądowych w kolorze zielonym, poligony Sił Powietrznych w kolorze niebieskim, a poligony Marynarki Wojennej w kolorze czarnym. w ubiegłym roku poligony były średnio wykorzystywane przez 187 dni do zabezpieczenia procesu szkolenia. w 2011 r. na poligonach przeszkolono ok. 16.600 żołnierzy. w I półroczu bieżącego roku poligony Wojsk Lądowych były wykorzystane średnio przez 120 dni, w Siłach Powietrznych przez 91 dni, a w Marynarce Wojennej przez 100 dni. Roczny koszt utrzymania wszystkich poligonów to kwota ok. 70 mln zł. Składają się na to przede wszystkim podatki od nieruchomości – leśny i rolny – oraz opłaty przeznaczone na media, konserwację i remonty.

Do zabezpieczenia procesu szkolenia w garnizonie wykorzystywana jest baza szkoleniowa, w skład której wchodzą m.in. strzelnice, place ćwiczeń oraz obiekty sportowe. Obecnie użytkowanych jest 45 strzelnic rozlokowanych w 37 garnizonach, na 104 garnizony. Ponadto w 12 innych garnizonach szkolenie strzeleckie realizowane jest z wykorzystaniem laserowych symulatorów strzelań. Strzelnice są wykorzystywane średnio przez 155 dni w roku. Szkoli się na nich 7385 grup szkoleniowych. Najintensywniej wykorzystywane są strzelnice znajdujące się w Bielsku Białej, Bydgoszczy, Gliwicach, Łęczycy, Ustce, Stargardzie Szczecińskim, Szczecinie, Toruniu Wejherowie, Wesołej i we Wrocławiu. do dyspozycji dowódców oraz szkolonych jest prawie 600 sal wykładowych, laboratoriów i gabinetów stanowiących wyposażenie bazy gabinetowej. do podtrzymania właściwego poziomu sprawności fizycznej w siłach zbrojnych wykorzystywane są hale sportowe, będące w podległości poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, co przedstawiono na slajdzie. Tych hal jest łącznie 105.

Na slajdzie przedstawiam informację na temat rozwoju bazy szkoleniowej w latach 2010-2012. w zakresie zabezpieczenia procesu szkolenia w 2012 r. planuje się utrzymanie tendencji wzrostowej w odniesieniu do lat poprzednich poprzez realizację zadań inwestycyjnych związanych z rozwojem bazy szkoleniowej, obejmujących rozbudowę i modernizację garnizonowej oraz poligonowej bazy szkoleniowej, a także wyposażanie jednostek wojskowych w nowoczesne urządzenia szkolno-treningowe. w bieżącym roku zaplanowano w obszarze garnizonowej bazy szkoleniowej, pokazanej w górnej części slajdu, realizację 28 zadań na kwotę 86,1 mln zł w zakresie modernizacji lub remontów strzelnic garnizonowych i 13 zadań na kwotę 54,7 mln zł w zakresie modernizacji obiektów sportowych. w obszarze poligonowej bazy szkoleniowej, pokazanej w lewej dolnej części slajdu, zaplanowano realizację 9 zadań na kwotę 18,7 mln zł, a w obszarze modernizacji technicznej realizację 42 zadań na kwotę 90,5 mln zł. Główny wysiłek ukierunkowano na nasycenie bazy szkoleniowej nowoczesnymi urządzeniami symulacyjnymi i szkolno-treningowymi.

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, przy wykonaniu wytycznych ministra obrony narodowej i dyrektywy szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego do działalności sił zbrojnych w 2012 r. oraz specjalistycznych wytycznych szefa Zarządu Szkolenia P-7 SG WP do działalności szkoleniowej w 2012 r., zasadniczym celem działalności szkoleniowej w 2012 r. pozostanie podnoszenie na wyższy poziom wyszkolenia dowództw, sztabów i wojsk poprzez systematyczną poprawę jakości realizowanych zamierzeń szkoleniowych, nie tracąc na intensywności procesu szkolenia w porównaniu z 2011 r. w procesie szkolenia priorytetem objęte będą nadal pododdziały wydzielane do polskich kontyngentów wojskowych, ze szczególnym uwzględnieniem sił wydzielanych do operacji ISAF, a także pododdziałów zadeklarowanych do sił odpowiedzi NATO oraz do grup bojowych Unii Europejskiej. Dokonane zostaną przeglądy programów szkolenia, co w konsekwencji doprowadzi do ich aktualizacji w I kwartale przyszłego roku.

Priorytetowo traktowane jest szkolenie z wykorzystaniem symulatorów i trenażerów, w tym przede wszystkim szkolenie personelu latającego. Doskonalone są i będą umiejętności szkoleniowo-metodyczne i organizacyjne kadry dowódczej, zwłaszcza w zakresie zastosowania urządzeń szkolno-treningowych w procesie szkolenia. Zaplanowano ćwi-

czenia rotacyjne żołnierzy Narodowych Siła Rezerwowych w jednostkach wojskowych i pododdziałach przewidzianych do realizacji zadań kryzysowych i takie ćwiczenia są realizowane. Proces szkolenia sił zbrojnych jest realizowany na podstawie nowych oraz znowelizowanych dokumentów normatywnych, z których najważniejsze, to instrukcja zgrywania systemów walki, programy strzelań z wozów bojowych i broni strzeleckiej oraz zbiór norm szkoleniowych. Wdrożono również system kontroli szkolenia. w bieżącym roku z poziomu Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zaplanowano 16 kontroli ukierunkowanych na ocenę procesu kształcenia zawodowego w placówkach szkolnictwa wojskowego i rodzajach sił zbrojnych oraz ocenę jakości szkolenia programowego wojsk w pododdziałach. Dotychczas zrealizowano 5 przedsięwzięć tego typu.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, od 2010 r. siły zbrojne posiadają na dobrym poziomie zabezpieczenie procesu szkolenia w środki materiałowe, materiały pędne i smary, środki bojowe, a także w zakresie infrastruktury szkoleniowej. w bieżącym roku odnotowuje się tendencję wzrostową w zakresie jakości realizowanego procesu szkolenia. Poprzez coraz szersze zastosowanie urządzeń szkolno-treningowych następuje racjonalizacja w gospodarowaniu środkami materiałowymi, skutkująca mniejszym ich wykorzystaniem. Poprzez doskonalenie dyscypliny szkolenia, znajomości przez kadrę dowódczą i dydaktyczną form i metod szkolenia oraz poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań w tym zakresie, podnosi się poziom działalności metodycznej. Oceniam, że przyjęto właściwy kierunek doskonalenia systemu szkolenia sił zbrojnych, przekładający się na podniesienie na wyższy poziom wyszkolenia wojsk. Potwierdzają to również wyniki kontroli przeprowadzonych w ubiegłym roku przez Departament Kontroli Ministerstwa Obrony Narodowej, jak również Sztab Generalny Wojska Polskiego. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu generałowi. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo. Pani posłanka Butryn była pierwsza. Potem pan poseł Budnik.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Ja zapytam o dwie kwestie. Pierwszą jest szkolenie lotników. Czy w tym szkoleniu nastąpiły w ostatnim czasie jakieś zmiany, a jeśli tak, to jakie? Druga kwestia to Narodowe Siły Rezerwowe. Są pewne, pobrzmiewające już dosyć głośno opinie, że należałoby zmienić sposób naboru i sposób szkolenia tych, którzy zgłaszają się do Narodowych Sił Rezerwowych. Chciałabym zapytać o opinię pana ministra. Czy jest dokonywana jakaś analiza funkcjonowania? Tę formację wprowadziliśmy ustawą. Czy są przewidywane jakieś wnioski dotyczące zmiany trybu szkolenia i trybu powoływania? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Teraz pan poseł Budnik, a potem pan poseł Wziątek. Następnie pan generał będzie uprzejmy odpowiedzieć.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Ja mam pytanie do pana generała. Panie generale, jak pan ocenia proces szkolenia dla potrzeb Narodowych Sił Rezerwowych, które funkcjonują w strukturach Marynarki Wojennej? Zawsze służba w Marynarce Wojennej miała swoją specyfikę. To nie przypadek, że zasadnicza służba wojskowa trwała w tym rodzaju sił zbrojnych 3 lata, a w pozostałych rodzajach tylko 2 lata. Czy wobec tego ten powszechny system szkolenia, o którym pan mówił i który wysoko pan ocenił, sprawdza się w Marynarce Wojennej? Czy do tego systemu będą postulowane jakieś uzupełnienia, które – jak mówię – wynikają ze specyfiki tego rodzaju sił zbrojnych? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wziątek. Potem będzie odpowiedź.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, ja z ogromnym zainteresowaniem wsłuchiwałem się w informację. Przyznam

szczerze, że gdybym miał bezkrytycznie przyjąć to wszystko, co pan generał powiedział, to moglibyśmy skonkludować, że mamy znakomicie wyszkolone wojsko, że w procesie szkolenia, a także w przygotowaniu materiałowym, sprzętowym i w oprzyrządowaniu tego szkolenia nie ma żadnych potrzeb.

Dla dobrego zrozumienia nie tylko tego, co jest robione, ale także tego, co powinno być zrobione, żeby polskie wojsko było dobrze wyszkolone i przygotowane chciałbym, żeby pan – panie generale – zdobył się na szczerość i odpowiedział nam uczciwie, jak partnerowi, a nie jak komuś, kto ma was rozliczać, ale również jako grupie osób odpowiedzialnych za to, żeby przygotować, żeby stworzyć określone narzędzia do tego, żeby Wojsko Polskie rzeczywiście było dobrze przygotowane do realizacji swoich zadań. w związku z tym pytanie zasadnicze, czy mógłby pan poszerzyć swoją informację o to, czego nam brakuje. Jakie występują słabości? Jakie są słabości na różnych poziomach działania? Pytam o słabości odnoszące się do tworzenia określonych norm, zasad i kryteriów szkoleń, a także do systemów szkolenia, które są uznane za standardy NATO. Kiedy taki standard będziemy w stanie osiągnąć? Jakie warunki muszą być spełnione, żeby zostało to osiągnięte? Pytam również o te warunki, które odnoszą się – mówiąc wprost – do finansów. Jeżeli już jestem przy finansach, to czy zechciałby pan powiedzieć – panie generale – czy poziom wydatków na szkolenie wojska ma charakter rosnący wobec budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej? Czy poziom tych wydatków jest stały? Czy jest to wielkość, która po prostu zmniejsza się? Czy mamy zaplanowaną jakąś wizję wydatkowania pieniędzy wiedząc, kiedy osiągniemy punkt, który będzie punktem docelowym? Czy wiemy, ile środków, kiedy i w jakim czasie powinniśmy na to przeznaczyć, żeby osiągnąć ten modelowy cel?

Chciałbym powiedzieć, że nasza dyskusja obejmuje wiele płaszczyzn szkolenia. Obejmuje ona szkolenie indywidualne żołnierzy, a także szkolenia interdyscyplinarnego i intersektorowego. Oczywiście, są znakomite przykłady, o których pan generał powiedział, jak chociażby ćwiczenia typu „Anakonda”, w których biorą udział właściwie wszystkie rodzaje sił zbrojnych. w tych ćwiczeniach umiejętne współdziałanie zadaniowe, a nie działanie obejmujące tylko określony rodzaj sił zbrojnych jest kluczem do skuteczności działań. Oczywiście, zasługuje to na najwyższy szacunek i uznanie. z drugiej strony mamy świadomość, że przed nami są określone zmiany dotyczące kwestii związanych z systemem dowodzenia. Oczywiście, my jeszcze tego nie omawialiśmy. Zapewne niedługo będziemy to omawiać. Pewnie będziemy zapoznawać się z nową filozofią, którą Ministerstwo Obrony Narodowej, a także pan prezydent – bo o tym mówił – będą chcieli zaproponować. Nieodzowny jest aspekt przygotowania wszystkich żołnierzy, a także struktur dowódczych i konkretnych osób do tego, żeby te zmiany umiejętnie wprowadzić.

W związku z tym pytanie. Tu też proszę o szczerą odpowiedź. Czy – panie generale – pracujecie nad tym? Czy macie już przygotowany cały system szkolenia do nowych potrzeb, do tych potrzeb, które dopiero zaistnieją? Czy będzie tak, że najpierw wprowadzimy zmiany, później będzie „czarna dziura” i dopiero wtedy będziemy się zastanawiać nad tym, co trzeba zrobić, żeby przygotować określonych ludzi, określonych żołnierzy i dowódców do realizacji takiej, a nie innej filozofii działania? Mam także pytanie bardzo szczegółowe, ale konkretne, bo odnosi się ono do sprawy i do ludzi. Jest to pytanie, które chciałbym skierować do pana ministra. Panie ministrze, byliśmy wcześniej razem zaniepokojeni kwestią odnoszącą się do tego, że wydajemy dużo pieniędzy na szkolenie żołnierzy kontraktowych, którzy kończąc swoją misję chcieliby pozostać dalej w armii, dalej w niej funkcjonować, dalej służyć. Są znakomicie wyszkoleni. Służą 12 lat. Mają doświadczenie i umiejętności, ale nie mają szansy na to, żeby dalej pozostać w siłach zbrojnych. Czy stać na to, żeby tak marnować z jednej strony pieniądze, a z drugiej potencjał i wieloletni wysiłek ludzi, którzy oddali najlepsze – młodzieńcze – lata swojego życia dla armii i dla naszego wspólnego bezpieczeństwa? Bardzo proszę o odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Pan generał Kochanowski, ale jeszcze najpierw pan minister. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw powiem o kilku sprawach ogólnych. Później odpowie pan generał Kochanowski i pan generał Pączek z punktu widzenia spraw planowania środków. w wojsku jest to rzeczywiście kluczowa sprawa. Są tu także panowie generałowie, szefowie szkolenia w poszczególnych rodzajach wojsk, jeżeli pan generał Kochanowski będzie potrzebował wsparcia. Najkrócej mówiąc mamy tutaj panów generałów, którzy odpowiadają za szkolenie w rodzajach wojsk. Mamy tę niepowtarzalną okazję, żeby w sposób bardzo szczegółowy rozmawiać na temat szkolenia.

Odniosę się do spraw ogólnych, w szczególności po wypowiedzi pana przewodniczącego Stanisława Wziątka. w tym materiale chcieliśmy pokazać wszystkie aspekty procesu szkolenia. Wydaje mi się, że ten materiał to pokazywał. w procesie szkolenia mamy szkolenie dowództw i sztabów, szkolenie wojsk. Mamy poziom szkolenia, który zaczyna się w szkołach wyższych, których mamy 5. Mamy kilka funkcjonujących jeszcze szkół podoficerskich. Pan generał Kochanowski nie omawiał tego segmentu z uwagi na to, że jedno z najbliższych posiedzeń Komisji Obrony Narodowej będzie poświęcone właśnie systemowi szkolnemu, czyli szkołom wyższym i szkołom podoficerskim, ale jeżeli państwo chcecie, to możemy na ten temat mówić. No i wreszcie metodyka, czyli programy i urządzenia, czy narzędzia do przeprowadzenia tego szkolenia.

Pan przewodniczący Wziątek zadaje bardzo poważne, acz ogólne pytanie, bo być może materiał jest w odbiorze tak bardzo optymistyczny, czy już wszystko zostało zrobione, czy możemy powiedzieć w skrócie, że osiągnęliśmy standardy NATO. Proszę państwa, ten materiał pokazywał, nawet poprzez kwestie nakładów finansowych, jak wzrastają nakłady finansowe na przygotowanie bazy, poligonów, urządzenia szkolno treningowe, na zakup symulatorów i trenażerów. Pozyskując nowy sprzęt przyjęliśmy zasadę, że w ramach tego nowego sprzętu musimy pozyskiwać symulatory i trenażery. To jest proces, którego nie rozpoczęliśmy w ostatni poniedziałek, tylko kilka lat temu. w 2010 r., kiedy został przyjęty nowy program szkolenia, przyjęliśmy pewne zasady w ramach tego procesu. Przede wszystkim odnosiły się one do tego, jak ma być baza i jakie urządzenia. Przyjęliśmy także programy nauczania. Czy wszystko jest zrobione? Nie. Nie wszystko jest zrobione. Bardziej szczegółowo będzie mówił o tym pan generał Pączek.

Podjęliśmy takie decyzje, które przyspieszają to, co jest do zrobienia z punktu widzenia bazy, poligonów i sprzętu, a programy chcemy weryfikować. To znaczy, budujemy pewien mechanizm. To jest system szkoleniowy, który przedstawiamy. w tym systemie musimy mieć informacje zwrotne o efektach. na to chcemy nałożyć, a jeszcze do końca tego nie mamy – co przyznaję – system jakości. Tak, jak w każdym skomplikowanym urządzeniu, tak tu chcemy mieć wyświetlane parametry dotyczące pracy tego systemu, w szczególności odnoszące się do efektywności. Chcemy mieć zwrotną informację o tym, jakie mamy efekty, w szczególności – jak powiadam – jeżeli chodzi o programy szkoleniowe. Widzicie państwo olbrzymie nakłady na bazę, w tym na bazę sportową. Chcemy w niedługiej perspektywie czasowej osiągnąć standard w zakresie bazy poligonowej i sportowej.

Teraz, jeżeli chodzi o pytanie dotyczące szkolenia pilotów, to pan generał Kochanowski, a w szczególności pan generał Kałuziński, uzupełnią moją wypowiedź. Jednak z punktu widzenia funkcji, którą pełnię w resorcie, pełnomocnika do wdrożenia zaleceń po katastrofie smoleńskiej chce powiedzieć, że oczywiście segment, czy obszar szkolenia personelu latającego mamy w szczególności na uwadze. Samo wykonanie zaleceń wynikających z raportu ministra Millera jest dużą zmianą samego systemu szkolenia. Zmieniamy wiele regulaminów, instrukcji i zasad szkolenia. w szczególności w zakresie szkolenia personelu latającego przyjmujemy zasadę szkolenia z wykorzystaniem symulatorów i trenażerów. Zmieniliśmy, zaczynając od samego początku, cykl szkolenia w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Przechodzimy na pięcioletni cykl kształcenia w tej szkole. Jak państwo wiecie, z tego punktu widzenia przygotowaliśmy

też zmianę ustawy pragmatycznej, w której wracamy do wymogu posiadania wykształceniu drugiego stopnia, jako przesłanki mianowania na stopień oficerski. w tej chwili jest to wymóg posiadania studiów pierwszego stopnia. Tak, że tych zmian jest dużo. Jeżeli będą państwo chcieli mówić o szczegółach, to – jak powiedziałem – pan generał Kałuziński jest do tego przygotowany.

Szkolenie Narodowych Sił Rezerwowych. Może przede wszystkim powiem, że przygotowaliśmy nowelizację ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej odnoszącą się do instytucji Narodowych Sił Rezerwowych szerzej niż tylko, jeżeli chodzi o sam element szkoleniowy i jesteśmy już w przededniu decyzji Rady Ministrów. Chcemy ożywić tę instytucję i tak ją przemodelować, żeby lepiej służyła rodzajom sił zbrojnych. o szczegóły poproszę pana generała Kochanowskiego, jeżeli chodzi o sam system szkolenia. w niedługiej perspektywie, tzn. za kilka miesięcy będą państwo pracować nad tym projektem ustawy. Będziemy prosili o jego przyjęcie. Jeśli chodzi o proces szkolenia Narodowych Sił Rezerwowych w Marynarce Wojennej, to poproszę o odpowiedź panów generałów.

Wielokrotnie omawiany był problem, czy zagadnienie związane z maksymalnym czasem trwania służby na kontrakcie. Odnosi się to do żołnierzy w stopniu szeregowego i starszego szeregowego, którzy nie mogą przejść do służby stałej. po pierwsze chcę powiedzieć, że jest tu pomiędzy nami bardzo poważna różnica, ale myślę, że pan przewodniczący to przyjmie. w żadnym razie nie możemy powiedzieć, że przeszkolenie żołnierza, który następnie wychodzi z wojska, przechodzi do rezerwy i pozostaje w rezerwie, to są wyrzucone pieniądze. w tej chwili jednym z dużych problemów, który stoi przed nami – i na pewno też będziemy państwu przedstawiać ten system – jest wypracowanie systemu permanentnego, ciągłego szkolenia rezerw. w związku z tym, proszę państwa, absolutnie nie tracimy pieniędzy. Jeżeli młody człowiek przychodzi w Polsce na kilka lat do wojska, to jest to jego decyzja. My wcale nie uznajemy, że pięcioletni kontrakt w wojsku to stracony czas i stracone pieniądze. Jeżeli ktoś chce być w wojsku kilka lat i odejść z wojska, to ma do tego pełne prawo. Nie jest to strata ani dla wojska, ani dla tego żołnierza. Natomiast chcę państwa zapewnić, że jest drożność w systemie. Każdy szeregowy, czy starszy szeregowy, który podpisze kontrakt z siłami zbrojnymi, może służyć w wojsku, oczywiście, jeżeli będzie spełniał wymagania i przechodził pozytywnie ocenę. Może awansować. Może przejść do służby stałej i służyć w wojsku kilkadziesiąt lat. Oczywiście, zachęcamy do takiego rozwoju.

Od momentu, kiedy mamy w pełni profesjonalne, zawodowe siły zbrojne, nie ma już przepaści pomiędzy korpusami, jaka była kiedyś pomiędzy korpusem szeregowych, a korpusem podoficerskim. Proszę państwa, w tej chwili mamy szeregowych z wykształceniem wyższym, chociaż nie jest to jakiś wielki odsetek. Taki szeregowy w sposób oczywisty, jeśli chodzi o jego potencjał intelektualny i przygotowanie życiowe, spełnia wszystkie przesłanki, żeby być podoficerem, czy nawet oficerem. Oczywiście nie jest to model, czy główny nurt pozyskiwania kadr dla korpusu podoficerskiego, a w szczególności dla korpusu oficerskiego, ale jest taka możliwość. Nie jest tak, że jeśli ktoś po jednym, bądź po kilku kontraktach nie chce pozostać w wojsku, to jest to czas stracony z jego punktu widzenia lub z punktu widzenia sił zbrojnych, a w szczególności, że są to stracone pieniądze. Jeszcze raz powiadam, że w niedługim czasie będziemy musieli zmienić i będziemy prezentować państwu model kształcenia rezerw w naszym kraju.

Panie generale, panowie generałowie, jeżeli można, to proszę o odpowiedź na pytania szczegółowe.

Szef Zarządu P-7 SG WP gen. Franciszek Kochanowski:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, jeżeli zaakceptują państwo następujące podejście do odpowiedzi, to ja udzielę odpowiedzi na pytania, które ogólnie dotyczą systemu szkolenia, natomiast w kwestiach szczegółowych poprosiłbym o odpowiedzi swoich kolegów, którzy są do tego przygotowani. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące Narodowych Sił Rezerwowych i tego, czy coś należałoby w tych Siłach zmienić, to w swoim wystąpieniu starałem się przedstawić i zaakcentować sprawę systemu wdrażania doświadczeń. Otóż od 1 stycznia bieżącego roku system wdrażania doświadczeń w siłach zbrojnych przybrał

formę instytucjonalną. Dyrektor Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych jest odpowiedzialny za zbieranie doświadczeń w skali całych sił zbrojnych. Zorganizował zbieranie tych doświadczeń. Dotyczy to również Narodowych Sił Rezerwowych.

W części prezentacji dotyczącej Narodowych Sił Rezerwowych pozwoliłem sobie zasygnalizować, że jesteśmy po pierwszym cyklu szkolenia i zmieniamy czas szkolenia kandydatów do Narodowych Sił Rezerwowych. Jest to właśnie wynik doświadczeń zebranych w pierwszym cyklu. Widzimy potrzebę zmiany podejścia do systemu szkolenia. w ogóle chciałbym, żeby zaakceptowali państwo takie stanowisko, czy taką odpowiedź, że system szkolenia nie jest systemem zamkniętym. Jest to system otwarty, który podlega ciągłemu doskonaleniu, weryfikacji i aktualizacji. Co więcej, oprócz swoich własnych doświadczeń narodowych uwzględniamy również doświadczenia innych armii sojuszniczych. Patrzymy, co w tym zakresie robią inne armie i to, co się nadaje, bierzemy również pod uwagę wypracowując modyfikację systemów, w tym również systemu Narodowych Sił Rezerwowych.

Pan poseł Wziątek zapytał, czy wiemy, co potrzebujemy w kolejnych latach na przyszłość. Czy wiemy, ile będzie nas kosztować szkolenie? Panie pośle, szanowni państwo, w ramach programowania długoterminowego obecnie opracowujemy koncepcję programu, który następnie stanie się programem rozwoju sił zbrojnych na lata 2013-2022. Pracujemy także nad 10 programami przechodzącymi z programu na lata 2009-2018 i nad 2 nowymi programami. Istotnym i integralnym elementem pozyskiwanych zdolności jest zdolność do szkolenia. Ja w tej chwili pracuję z zespołem, z kolegami szefami szkolenia rodzajów sił zbrojnych, ze swoim zespołem zarządowym i innymi specjalistami nad dokładnym określeniem, co w tym okresie długoterminowym i kiedy jest potrzebne i ile będzie kosztowało. Jesteśmy w ścisłej komunikacji z panem generałem Pączkiem szefem Zarządu Planowania Rzeczowego. Oczywiście, to znajduje swoje przełożenie w finansach.

To znajduje również przełożenie na pion uzbrojenia, albowiem również staramy się pozyskiwać nowe rodzaje uzbrojenia i modernizować te, które posiadamy. To przekłada się na potrzebę aktualizacji istniejących programów szkolenia lub wręcz potrzebę opracowania nowych programów. Takim sztandarowym przykładem jest sprawa nabrzeżnego dywizjonu rakiet, który rozpoczniemy szkolić od 1 stycznia 2013 r. Tu jest pełne współdziałanie. Podaję to tylko jako przykład. Jeżeli chodzi o słabości i problemy, to oczywiście one się pojawiają. Jest ich dużo. Naszym problemem na dzień dzisiejszy jest np. susza i niemożność strzelania na poligonach, bo grozi to pożarem. Jest to problem krótkoterminowy. Zresztą zapewne będą państwo uczestniczyć w ćwiczeniu „Anakonda" i zobaczą państwo, jaki to dla nas jest problem. Problemem jest też oczywiście wysoki poziom –o czym wstępnie wspomniałem – jakościowy przedsięwzięć szkoleniowych i dyscyplina szkoleniowa. Chcemy dojść do poziomu 90% realizacji zaplanowanych przedsięwzięć szkoleniowych. w tym celu podejmujemy wszelkie działania.

Kolejna sprawa, o której wspomniałem, to oprzyrządowanie. Robimy w tej chwili przegląd w skali całych sił zbrojnych oprzyrządowania procesu szkolenia. Co to oznacza? To oznacza, że od poziomu strategicznego, do najniższego poziomu taktycznego chcemy ustalić, które instrukcje i programy wymagają aktualizacji, a które wymagają napisania od nowa, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki bezpieczeństwa w czasie ćwiczeń. w tym momencie chciałbym poprosić pana generała Kałuzińskiego o udzielenie odpowiedzi na pytanie na temat szkolenia lotników. Jak państwo pamiętacie z udziału w święcie Sił Powietrznych, dowódca Sił Powietrznych pan generał Majewski występując stwierdził, że przebudowano wszystko, jeśli chodzi o szkolenie, ale największy nacisk kładziono na problemy bezpieczeństwa. w związku z tym poproszę o odpowiedź pana generała Kałuzińskiego.

Zastępca dowódcy Sił Powietrznych – szef szkolenia gen Sławomir Kałuziński:

Szanowny panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o jakość szkolenia w Siłach Powietrznych, to została ona rozpatrzona w bardzo szerokim zakresie, poczynając od zmiany programów szkolenia i dokumentów normujących to szkolenie. Jako przykład można tu podać regulamin lotów i instrukcję organizacji

lotów, które praktycznie zmieniamy już trzeci raz. Te zmiany wynikają z doświadczeń. Nie tylko z naszych doświadczeń w kraju, ale również z naszych pobytów za granicą. Nasi piloci biorą udział w wielu ćwiczeniach za granicą. Najlepszym przykładem jest ćwiczenie „Red Flag" na Alasce, w którym nasz komponent powietrzny, w składzie 8 samolotów i trzykrotnej liczby załóg oraz samolotu C-130, brał udział jako równorzędny partner sił amerykańskich, sił niemieckich i sił japońskich. To ćwiczenie trwało ponad miesiąc. w tym czasie wykonaliśmy praktycznie prawie 1 tys. godzin nalotu, nie mówiąc już o samej kwestii przelotu przez ocean w jedną i drugą stronę. Dla nas było to przedsięwzięcie organizowane po raz pierwszy i dość skomplikowane pod względem typowo logistycznym, ale te zamierzenia, które wcześniej planowaliśmy, wykonaliśmy w pełnym zakresie.

Kolejnym przykładem może być certyfikacja komponentu lotniczego „Jastrząb", także na samolotach F-16. w ubiegłym roku we wrześniu po dwóch latach przygotowań komisja z dowództwa komponentu lotniczego w Ramstein certyfikowała nasz komponent do działania poza granicami kraju w ramach sił NATO w pełnym zakresie. Osiągnęliśmy ocenę, która ogólnie mówiąc jest oceną dobrą. Praktycznie w dziewięćdziesięciu kilku procentach w pełni zabezpieczone było działanie. Były małe niuanse, które wynikały głównie z różnic programowych. do tej pory praktycznie już to uzupełniliśmy. Przygotowujemy się do kolejnej certyfikacji 7. Eskadry Działań Specjalnych, która w przyszłym roku, w ramach zabezpieczenia Wojsk Specjalnych osiągnie certyfikaty NATO. Moim zdaniem, według mojej oceny, jako szefa szkolenia, będzie ona do tego przygotowana.

Oceniając całość szkolenia odpowiem na pytanie pani poseł w tym zakresie. Jest bardzo duża różnica, jeżeli chodzi o kwestię środków wydanych na szkolenie. w tej chwili nie mamy problemów ze środkami finansowymi przeznaczonymi na szkolenie. Mam na myśli szkolenie na symulatorach w kraju i za granicą. Mam na myśli wszystkie zamierzenia, które planowaliśmy wcześniej za granicą. M.in. w bieżącym roku oprócz ćwiczeń „Red Flag", braliśmy udział w ćwiczeniach w Izraelu. Mamy jeszcze planowane ćwiczenia Tactical Leadership Program w Portugalii, gdzie praktycznie weźmiemy udział wspólnie z innymi nacjami. Średnio jest to 5-6 nacji w danej edycji, które biorą udział w tych ćwiczeniach. Nie mówimy tylko o lotnictwie myśliwskim. Mówimy również o lotnictwie transportowym, z którego nasi przedstawiciele również biorą z powodzeniem udział w ćwiczeniach za granicą. My, jako Siły Powietrzne, w tej chwili odczuwamy wręcz pewien komfort, gdyż jesteśmy zapraszani na wiele ćwiczeń, w których nie jesteśmy w stanie uczestniczyć. To świadczy o osiągniętym poziomie wyszkolenia.

Ujmując to w liczby, np. w przypadku nalotu, największy nalot mieliśmy w 2001 r. w porównywanym okresie szkolenia. w 2001 r. nalot Sił Powietrznych wynosił 40 tys. godzin. w późniejszych latach zmniejszał się on nawet do 28 tys. godzin w 2003 r. Nalot wahał się w poszczególnych latach. w 2009 r. wynosił 37 tys. godzin, w 2010 r. 38 tys. godzin, w 2011 r. 44 tys. godzin, a w roku bieżącym planowany jest taki sam poziom, jak w roku ubiegłym. Jeśli chodzi o nalot członków personelu latającego, a konkretnie mówiąc, o średni nalot na jednego pilota, to we wszystkich rodzajach w 2008 r. wynosił on średnio 110 godzin na jednego pilota, jednak ta liczba wahała się w zależności od rodzaju lotnictwa. Zacznę od lotnictwa transportowego, w którym w niektórych pojedynczych przypadkach nalot dochodził do 400 godzin na jednego pilota. Średnio było to ponad 220 godzin. w 2009 r. było to średnio 116 godzin, w 2010 r. 119 godzin, natomiast w ubiegłym roku udało nam się osiągnąć średni nalot 150 godzin na pilota. Wydaje mi się, że wystarczy tych faktów, które podałem. Jeżeli będą potrzebne dodatkowe dane, to jestem w stanie je przedstawić i uargumentować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu generałowi. Może teraz będzie seria pytań.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, jeszcze dwie kwestie. Jeżeli można, to w kwestii Narodowych Sił Rezerwowych w Marynarce Wojennej poprosilibyśmy pana generała Pączka o bardzo krótką odpowiedź w zakresie nakładów. i jeszcze ja powiem zdanie na temat szkolenia lotniczego. Zapomnieliśmy o jednym, bardzo ważnym aspekcie. Jest decyzja o zakupie

samolotu szkolenia zaawansowanego, co w sposób oczywisty bardzo wzmocni i podniesie jakość i standard szkolenia w Dęblinie. Już za chwilę odbędzie się przetarg na ten samolot szkolny. Będziemy ten samolot pozyskiwali. Jeszcze pan generał Pączek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. w takim razie proszę bardzo. Proszę o krótkie wypowiedzi. Proszę panie generale.

Szef Zarządu Planowania Rzeczowego P-8 SG WP gen. Sławomir Pączek:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, wytyczne do planowania od 2010 r. zawierają dwa zasadnicze priorytety. Pierwszy to szkolenie, a drugi – modernizacja. na tej podstawie kształtujemy wydatki w programach szkoleniowych i w konkretnych obszarach, czyli w obszarach środków materiałowych. Podam tylko 3 kwoty. w 2010 r. planowano na środki materiałowe ok. 300 mln zł, w 2011 r. 384 mln zł, a w 2012 r. 516 mln zł. Jeśli chodzi o sprzęt związany ze szkoleniem, to mamy ustanowiony program operacyjny „Symulatory, trenażery". Zaczynając od 2010 r., kiedy na ten program było ok. 20 mln zł, doszliśmy do 2012 r., gdy na ten cel przeznaczamy ok. 100 mln zł. na lata kolejne jest to poziom ponad 200 mln zł. Zamierzamy zrealizować ten program w zasadniczej części do 2016 r.

Trzeci aspekt, to infrastruktura. Bazując na kwotach, które są przeznaczane na inwestycje związane z ośrodkami poligonowymi, z infrastrukturą pod symulatory i trenażery, a także ze strzelnicami i innymi obiektami szkoleniowymi, można powiedzieć, że kwoty te rosną zasadniczo. w 2010 r. było to 87 mln zł, w 2011 r. 124 mln zł, w 2012 r. 217 mln zł, a na przyszły rok planujemy 221 mln zł. To było podstawą do projektu naszego budżetu do ustawy budżetowej na 2013 r. Dziękuję. Skończyłem.

Zastępca szefa szkolenia Marynarki Wojennej – szef szkolenia morskiego kontradmirał Stanisław Kania:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, Marynarka Wojenna w chwili obecnej posiada tylko 572 stanowiska przeznaczone dla Narodowych Sił Rezerwowych. Początkowo było to 800 stanowisk. Przy zrozumieniu ze strony Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i Ministerstwa Obrony Narodowej, uwzględniając specyfikę, ta liczba została zmniejszona. Praktycznie 90% tych stanowisk, to stanowiska obsadzone przez jednostki brzegowe. Natomiast na okrętach są to tylko sporadyczne, pojedyncze przypadki i to nie na jednostkach bojowych, ale na jednostkach pomocniczych. Tak, że tutaj nie mamy z tym większego problemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo dziękuję panom generałom. Pan poseł Wojtkiewicz.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie oficerowie, chciałem od razu zapytać, czy się nie pomyliłem, to znaczy, czy dobrze słyszałem? na szkolenie przeznaczone jest 13,6 mld zł.

Szef Zarządu P-7 SG WP gen. Franciszek Kochanowski:

3,6 mld zł.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

3,6 mld zł. To w przeliczeniu na jednego żołnierza wychodzi ok. 30 tys. zł, bo mamy armię liczącą 100 tys. żołnierzy. Pokazano nam, że dla lotnictwa było to 87 tys. zł, czyli dla Sił Powietrznych, a dla reszty w granicach 13 tys. zł. Mniejsza z tym. Jeżeli przyjmuje się taką doktrynę funkcjonowania armii, to może te pieniądze są rzeczywiście racjonalnie wydawane. Nie chcę w to wnikać. Wierzę w to, że jest to dobrze przeliczone. Jeżeli ma się brać pod uwagę strategię obronną państwa, to uważam, że te pieniądze są całkowicie zmarnowane. Przepraszam bardzo, mówię w sposób prosty i krótki.

Jako przykład podam kwestię Afganistanu. Jeżeli Afganistan, jeżeli ci talibowie byliby uzbrojeni w takie same samoloty lub mieli ich dwa razy więcej, gdyby mieliby czołgi, wozy bojowe i jeszcze inne środki tego typu, jakie ma polska armia i podobne

armie, to w ciągu kilku tygodni przestaliby istnieć. Dzisiaj nakłady na unieszkodliwienie talibów idą z całego świata. Nawet kilkanaście miliardów idzie dziennie na to, żeby się tam utrzymać, a dziś nie ma nawet takiej perspektywy, kiedy to się ustabilizuje. w związku z tym uważam, że jeżeli przyjmiemy doktrynę obronną naszego państwa, to armia powinna funkcjonować zupełnie inaczej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pani posłanka Sławiak.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, panowie oficerowie, wysoka Komisjo, ja mam kilka pytań, ale jedno chcę stwierdzić. Chyba bezpieczeństwo żołnierza, nasza siła obronna, to przede wszystkim dobrze wyszkolony żołnierz. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że na tym nie możemy oszczędzać. Taki żołnierz musi być rzeczywiście na tyle wyszkolony, że możemy być pewni, iż jego bezpieczeństwo jest w miarę dobre, bo nigdy nie będzie dobre w 100%. Chyba do tego zdąża cała nasza strategia, jeśli chodzi o szkolenie. za to dziękuję, bo jest dwa razy więcej pieniędzy na szkolenia. Jest to przygotowane w taki sposób, że Siły Powietrzne są tak wzmocnione, iż wreszcie można nawet mówić o pewnym komforcie tego szkolenia. Jest to wielkie osiągnięcie. za to trzeba podziękować temu rządowi.

Chciałabym zapytać, o taką rzecz. Czy pan generał jest zadowolony z kadry szkolącej? Jak pan ocenia poziom kadry szkolącej? Czy ten poziom jest wystarczający? Czy ta kadra zapewnia właściwy poziom szkolenia? i jeszcze druga sprawa. Powstało w Polsce wiele klas wojskowych. Są one w wielu szkołach, głównie zawodowych. Te klasy też szkolą młodzież pod kątem wojskowym. Myślę, że jest to dobry potencjał, który warto wykorzystać, bo przecież oni są już przeszkoleni dla wojska i to nie za pieniądze wojska. Tu chciałam zapytać, czy planujecie państwo wykorzystanie potencjału tych klas wojskowych w przyjmowaniu do wojska ludzi już w pewnym stopniu wyszkolonych? Ja bywam na obozach wojskowych mojej klasy wojskowej, która szkoli się w Wędrzynie i naprawdę jestem zbudowana ich sprawnością i umiejętnościami tej młodzieży. Myślę, że jest to chyba dobry pomysł. o ile wiem, że chyba pan minister też będzie zdążał w tym kierunku, żeby ten potencjał wykorzystać.

I jeszcze jedno pytanie. Czy w programach szkoleniowych jest ujęta tematyka prawna? Czy przewidujecie państwo szkolenie w zakresie wiedzy prawnej? Nangar Khel pokazało, że byłoby dobrze, gdyby żołnierz posiadał przynajmniej podstawową wiedzę prawną. Czy obecny lub przyszły system szkolenia przewiduje tego typu tematykę? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze sekundeczkę. Pan poseł Rozenek i pan poseł Łuczak. Czy jeszcze są inne osoby, bo mamy wybory podkomisji? Jeżeli nie ma zgłoszeń, to zamknąłbym listę mówców. Nie widzę zgłoszeń. Zamykam listę. w takim razie jeszcze dwa pytania, a potem panowie generałowie odpowiedzą. Pan poseł Rozenek i pan poseł Łuczak. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, mam krótkie pytanie dotyczące konkretnej sprawy. Jak wiemy, nasi piloci zostali przeszkoleni w Szwajcarii na trenażerach samolotów typu Embraer. Chciałem zapytać, jaki był sens tego szkolenia? Ile ono kosztowało i kto za nie zapłacił?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Ostatnie pytanie zada pan przewodniczący Łuczak.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ja także mam bardzo krótkie pytanie. Jaki procent kosztów szkolenia jest przeznaczony dla wykładowców i szkolących? Jaki procent kosztów przeznaczony jest na sprzęt i materiały szkoleniowe?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja powiem o tych klasach wojskowych. Niedawno omawialiśmy temat związany ze współpracą z organizacjami pozarządowymi. Przy tej okazji wyrażałem swoje zdanie, czy zdanie w imieniu resortu, na temat współpracy ze wszystkimi, którzy organizują te klasy, ze szkołami i z uczniami. Oczywiście, jesteśmy bardzo zadowoleni z utrzymania tego poziomu. Ci, którzy są uczniami tych klas – co oczywiste – są lepiej przygotowani do wstąpienia do wojska. Nie mają żadnych przeszkód, żeby wstępować do wojska. Myślimy o systemie jakiejś promocji w zakresie przyjmowania na uczelnie wojskowe, przy czym obowiązuje zasada równego dostępu do studiów. Ta zasada nie może być jakoś ograniczana. Chcemy to zrobić. Rozważamy to. na gruncie legalizmu zaproponujemy jakieś rozwiązania, jeśli będą możliwe. Jak powiadam, współpraca z organizacjami pozarządowymi w zakresie tych klas wojskowych, to jest wielki potencjał. Będziemy uatrakcyjniać naukę w tych klasach.

Jeżeli chodzi o szczegółowe pytania związane ze szkoleniem, poproszę o odpowiedź pana generała. Panu przewodniczącemu Rozenkowi odpowiemy na piśmie w zakresie szkolenia tych żołnierzy. Będziemy musieli zebrać troszeczkę informacji. Ja z całą pewnością nie pamiętam, jakie koszty zostały tam poniesione. Sądzę, że pan generał też nie ma tego w swoich materiałach. Odpowiemy z całą pewnością. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy ktoś z panów generałów?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Tak, będziemy odpowiadać.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan generał Kochanowski, czy tak?

Szef Zarządu P-7 SG WP gen. Franciszek Kochanowski:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, jeżeli chodzi o priorytety w szkoleniu sił zbrojnych, to są one następujące. Priorytetem jest przygotowanie sił zbrojnych do realizacji zadań w operacji obronnej na obszarze kraju i wykonania zobowiązań sojuszniczych w ramach art. 5 Traktatu waszyngtońskiego. Drugi priorytet, to przygotowanie do wykonywania zadań w operacjach poza art. 5 Traktatu waszyngtońskiego. Trzeci priorytet, to wsparcie wewnętrznego systemu w sytuacjach kryzysowych. w takim kontekście, w takim układzie realizowane są wszystkie zadania szkoleniowe sił zbrojnych.

Cieszę się, że padło tutaj stwierdzenie o komforcie szkolenia. w istocie, mając pełne zabezpieczenie, coraz większe zabezpieczenie materiałowe, jak również to, co potrzebujemy, żołnierz jest zadowolony i ma komfort szkolenia. Mogę to podkreślić z pełną odpowiedzialnością. od kilku lat mamy taki komfort. Jeżeli chodzi o prawo, to – szanowna pani poseł – parę lat temu uczestniczyłem w misji poza granicami kraju. Przypomnę misję w Kosowie w 1999 r. Była to pierwsza misja, w której pojawiło się pojęcie „zasady użycia siły", czyli tzw. „*rules of engagement*". od tej pory każdy kontyngent wyjeżdżający do operacji poza granicami kraju ma określone uwarunkowania prawne, które wynikają z charakteru operacji, jak również z nawiązania do prawa krajowego. Każdy żołnierz ma w kieszeni wyciąg z „zasad użycia siły". Natomiast ja, jako dowódca, w transporterze miałem ze sobą radcę prawnego. Kiedy nie byłem pewny pytałem, która linia tych zasad użycia siły ma zastosowanie w danej sytuacji bojowej. Kultura prawna, jeśli chodzi o zastosowania bojowe, ma u nas wysokie znaczenie. Doskonalimy znajomość aktów prawnych w ramach szkolenia uzupełniającego, w jednej z zasadniczych form doskonalenia dowództw, sztabów i żołnierzy. Tematykę tego szkolenia ustala dowódca.

Jeśli chodzi o procenty, to zgodnie z tym, co powiedział pan minister, przygotujemy takie zestawienie i przedstawimy je w formie pisemnej, aczkolwiek te dane, które przedstawiłem, zawierają elementy, o które pytał pan poseł. Rozbijemy je szczegółowo, zgodnie z zapotrzebowaniem. Jeśli chodzi o klasy wojskowe, to rozważa się ten temat. Pan minister nakazał w piątek spotkanie z dyrektorem Balickim i z radcą u mnie. z dyrektorem

Departamentu Spraw Socjalnych będziemy szeroko poruszali m.in. właśnie te tematy. To tyle. Chciałbym zakończyć, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo dziękuję panu generałowi. Jeżeli nie ma uwag do tego punktu, to przechodzimy do punktu drugiego.

Pragnę państwa poinformować, że zgodnie z art. 165 regulaminu Sejmu, komisje sejmowe powołują podkomisje stałe. Powołanie podkomisji stałej wymaga zgody prezydium Sejmu. Prezydium Sejmu na posiedzeniu w dniu 23 lipca br. wyraziło zgodę na powołanie przez Komisję Obrony Narodowej podkomisji stałej do spraw polskiego przemysłu obronnego oraz modernizacji technicznej sił zbrojnych. do sekretariatu Komisji wpłynęły zgłoszenia posłów zainteresowanych pracą w tej podkomisji. Pozwolę sobie odczytać nazwiska. Nie będę za każdym razem powtarzał tytułu „poseł". Są to posłowie: Andrzej Bentkowski, Bartłomiej Bodio, Renata Butryn, Jerzy Budnik, Jarosław Charłampowicz, Ludwik Dorn, Michał Jach, Bożena Kamińska, Marcin Kierwiński, Bożena Sławiak, Andrzej Rozenek, Paweł Suski, Cezary Tomczyk, Zbyszek Zaborowski, Stanisław Wziątek, Bartosz Kownacki, Antoni Macierewicz. Czy są jeszcze zgłoszenia do podkomisji? Jeżeli nie ma, to zamknę listę zgłoszeń. Bardzo proszę pani poseł. Ma pani głos.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Ja również zgłaszałam się do podkomisji. Proszę o dodanie mnie do tej listy. Krystyna Kłosin.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo panią przepraszam. Dopisuję panią. Najmocniej panią poseł przepraszam. Nie wiem, jak to się stało. Oczywiście dopisuję panią Krystynę Kłosin. Jeżeli nie ma dodatkowych zgłoszeń, to przystępujemy do głosowania, bo Komisja powołuje podkomisję w trybie głosowania. Głosują tylko członkowie Komisji. To jest oczywiste.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały o powołaniu stałej podkomisji do spraw polskiego przemysłu obronnego oraz modernizacji technicznej sił zbrojnych w zaproponowanym składzie? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Chciałem poinformować, że Komisja Obrony Narodowej jednogłośnie powołała podkomisję stałą, której nazwę przed chwilą odczytałem. Nie będę tej nazwy powtarzał.

W takim razie po posiedzeniu Komisji proszę wszystkich członków powołanej przed chwilą podkomisji o pozostanie na sali.

Chciałem podać komunikat. Podkomisja stała do spraw problemów społecznych w wojsku planuje w dniu 25 września br. – we wtorek – tj. przed posiedzeniem Sejmu, przeprowadzić wizytację 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego w Lublinie. Powrót do Sejmu planowany jest w godzinach popołudniowych. w imieniu przewodniczącej tej podkomisji, pani posłanki Jadwigi Zakrzewskiej, zapraszam wszystkich zainteresowanych posłów do udziału w tej wizytacji. Oczywiście, proszę informować sekretariat Komisji.

Czy są jeszcze w trybie wolnych wniosków jakieś uwagi?

Jeżeli nie ma, to najmocniej dziękuję. Proszę członków nowej podkomisji o pozostanie na sali. Zamykam posiedzenie Komisji.